

ZBIORY MONET ORIENTALNYCH W MUZEACH KRAKOWSKICH

Monety, jakimi będę zajmować się w poniższym artykule, nazwałem umownie orientalnymi, choć miałem na myśli jedynie te monety, których legendy w całości lub częściowo pisane są alfabetem arabskim.

Obejmują one następujące grupy monet (pod względem liczebności i znaczenia):

- 1) monety kalifatu arabskiego obejmujące okres od VIII do XIII w. n. e. (kon. I do V w. H.)
- 2) monety państw i państewek powstałych na gruzach kalifatu XI—XV w. n. e.
- 3) monety imperium osmańskiego do końca I wojny światowej
- 4) monety krajów arabskich będących w XIX i XX w. pod europejską dominacją oraz współczesnych państw arabskich
- 5) monety Iranu i krajów zależnych XVII do XX w. n. e.
- 6) monety krajów Południowej i Południowo-Wschodniej Azji używających alfabetu arabskiego (jęz. urdu, hindustani, malajski i in.)

Choć różne były drogi, jakimi owe monety dostały się do krakowskich muzeów, to traktując numizmatykę jako źródło pomocnicze historii największą wagę przywiązać należy do skarbów i pojedynczych znalezisk monet orientalnych dokumentujących nam z dużą precyzją kontakty ziem polskich — w tym wypadku Krakowa i jego okolic — z muzuł-

mańskim Wschodem. Pomijając kwestię tzw. nosicieli owych monet, co do których można wysuwać jedynie hipotezy, dzięki specyfice monety muzułmańskiej mamy daną datę wybita, mennicę, imię panującego, a niekiedy także inne dodatkowe informacje (jak imię następcy tronu, osoby faktycznie sprawującej władzę czy też przynależność religijną bijącego monetę). Wynika to z wyłącznie napisowego charakteru monet arabskich, zawdzięczających swój kształt reformie monetarnej kalifa 'Abd al-Malika przeprowadzonej ok. 76 r. H. (696 n. e.). Moneta taka, zwana też od rodzaju użytego na niej pisma kuficką, stała się wzorem dla pokoleń władców muzułmańskich niemal do dnia dzisiejszego.

Dzieliła się na: złoty dinar, srebrny dirham i miedziany fils.

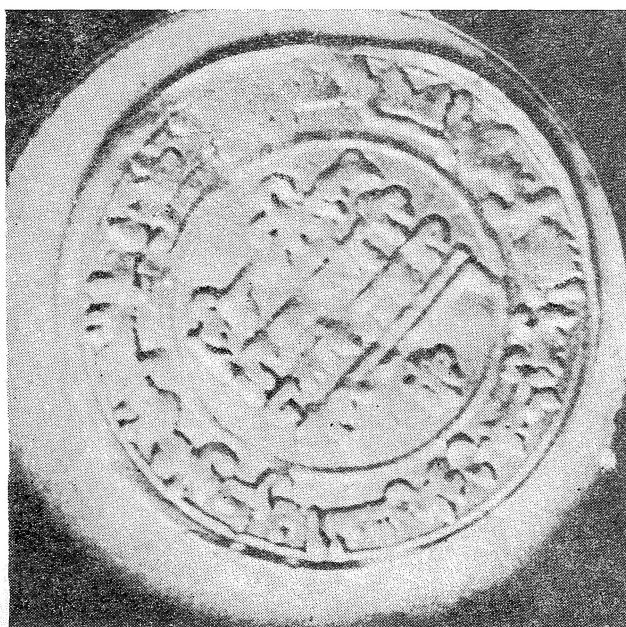
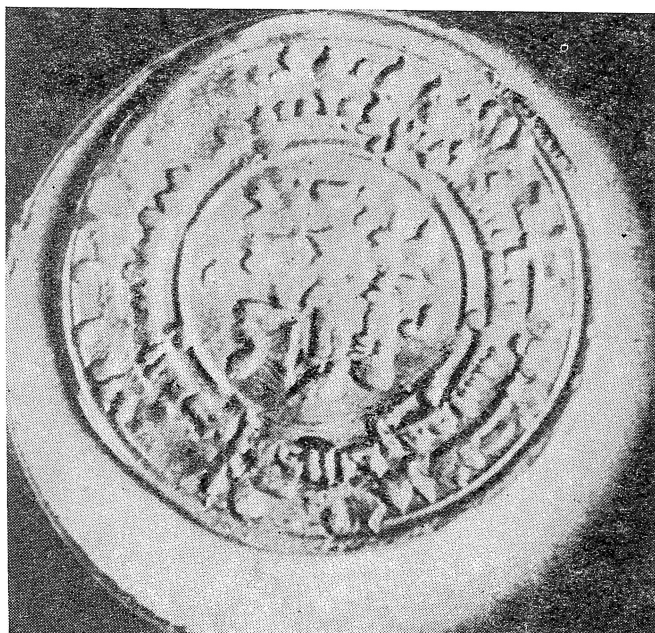
Dinar — jednostka monetarna w zreformowanym systemie wybita ze złota. Nazwa pochodzi od łacińskiego (DENARIUS AUREUS) i greckiego (δηνάριον χρυσόν).

Dirham — moneta srebrna tego samego systemu — nazwa z greckiego (δραχμή). Miał początkowo wartość 1/10 dinara.

Fils — moneta miedziana jw. z greckiego (φολλὶς) łacińskiego (FOLLIS). Jeden dirham równał się początkowo 48 filsom.

Przykłady niektórych legend występujących na monetach kufickich znajdujących w Polsce.

Fot. 1 i fot. 2. Awers i rewers monety kufickiej: Ibrahim ibn Ahmad, Samaraqand, 335 H = 947 n. e.



AWERS

Leg. 1 Av. — znajdująca się w środku pola awersu i zawierająca tak zwaną szahadę (šahāda) czyli muzułmańskie wyznanie wiary: „Nie ma Boga

prócz Allaha jedyne, nie ma on towarzysza” z dodanym niekiedy „Muhammad Poświętem Allaha” oraz (u szyitów) „‘Alī Świątym Allaha” (A1-3)
Występuje w kilku wariantach, w tym m.in.:

A1-1

لا اله الا
الله وحده
لا شريك له

A1-2

لا اله الا
الله
محمد
رسول الله

A1-3

لا اله الا الله
محمد رسول الله
علي ولي الله

Leg. 2 Av. biegnąca okrężnie wokół legendy 1 Av, informująca o miejscu i roku wybita monety:

„W Imię Boże wybito ten (dirham) w (Samarqand) w (roku) dwieście piętnastym”

A2

بسم الله ضرب هذا الدرهم بسمرقند سنة خمس عشر ومائتين

Leg. 3 Av. biegnąca okrężnie po zewnętrznej krawędzi monety, zawierająca (A3-1) cytaty z Koranu,

Sūrat ar-Rūm — XXX aiat 3,4, lub (A3-2) imię władcy bijącego monetę:

A3-1

”الله الامر من قبل ومن بعد ويومئذ يفرح المؤمنون بنصر الله
القرآن الكريم سورة الروم آيات ٤٣ /

„Do Allaha należała władza przedtem, będzie należeć potem, jak również w dniu, kiedy wierni uradują

się zwycięstwem z pomocą Allaha...”

A3-2

ما أمره الأمير / الملك /

Z tego co rozkazał książę (król)...

REWERS

Leg. 1 Rv. która znajduje się w środku pola rewersu, zawiera oprócz formuły religijnej imię kalifa, a także, jeśli moneta była bita przez jednego z emi-

rów, imię władcy bijącego monetę. Występuje w znacznej ilości wariantów, na przykład:

R1-1 omajjadzki

الله أحد الله
الصمد لم يلد
لم يولد ولم يكن
له كفوا أحد

Tłumaczenie R1-1

„Allāh jest jeden, Allāh jest wieczny, nie zrodził nie został zrodzony, nie ma sobie równego”

R1-2 Abbasydski za al-Mahdiego

محمد رسول
الله صلى الله
عليه وسلم
الخليفة المهدي

Tłumaczenie R1-2

„Muhammad jest poświęconym Allacha, niech go Allah błogosławi i ochrania Kalif al-Mahdi”

R1-3 bita bezpośrednio przez
kalifów (abbasydzkich)

لله
محمد
رسول
الله
المستكفي بالله

„Dla Allaha
Muhammad
jest posłańcem
Allaha
(imię kalifa)”

Legenda R2 rewersu, biegnąca okrężnie po zewnętrznej krawędzi monety, zawierająca cytat z Ko-

R1-4 ita przez emirów
sprawujących władzę

لله
محمد
رسول الله
المستكفي بالله
نوح بن نصر

„Dla Allaha
Muhammad
jest posłańcem Allaha
(imię kalifa
imię emira)”

ranu (Surat at-Tauba — IX ajat 33)

محمد رسول الله أرسله الله في دين الحق ليظهره على الدين كله ولو كره المشركون
/ القرآن الكريم سورة التوبة آية ٣٣ /

„Muhammad jest posłańcem Allaha. Posłał (On) go z przewodnictwem i prawdziwą wiarą, aby mógł

uczynić ją zwycięską nad innymi religiami, chociażby nawet nie podobano się to bałwochwalcom...”

DROGI NAPŁYWU DIRHAMÓW KALIFATU ARABSKIEGO DO POLSKI (ŚREDNIOWIECZE)

Zagadnienie dróg napływu srebra arabskiego na ziemię polskie poczynając od wczesnego średniowiecza jest bardzo interesujące i nie zostało dotąd jednoznacznie rozwiązane. Hipotezy jakie na ten temat istnieją, w większości uznalibyśmy za komplementarne, to znaczy nie wykluczające się wzajemnie, lecz oświetlające problem z różnych stron. Początkowy etap tej drogi był, jak można przypuszczać tożsamy ze szlakiem karawanowym kupców chorezmijskich (Chorezm i Transoksania należały wówczas do irańskiej dynastii Samanidów, formalnie zależnej od kalifatu — teren dzisiejszej Uzbekiej i Tadżyckiej SRR). Prowadził on do państw Chazarów i Bułgarów Kamskich (wzmianka podróżnika arabskiego Ibn Fadlana o kupcach chorezmijskich handlujących ze Słowianami rezydującymi w Bulgar — stolicy Bułgarów Kamskich — X w.¹ Źródła pisane, jak Ibn Fadlān, al-Istahri, Ibn Hawkal oraz znaleziska monet arabskich i ich naśladownictw wyznaczają drogę z terenów kalifatu do Kijowa, która rozgałęzia się na północ do Nowogrodu Wielkiego, Ładogi, Jeziora Białego i wybrzeży Bałtyku. Tereny te, choć zamieszkałe przez ludność pochodzenia fińskiego i słowiańskiego były pod wpływem normańskim, co potwierdza archeologia i wczesna historia Rusi.

Kupcy — a zarazem wojownicy normańscy, zwani po arabsku ar-Rus zajmowali się między innymi handlem pomiędzy północną Europą a Bizancjum i Orientem. Stąd też monety arabskie mogły się dostać z Kijowa czy Nowogrodu Wielkiego do basenu

Morza Bałtyckiego (który wówczas był penetrowany przez Normanów), a następnie, wraz z kupcami na tereny dzisiejszej Polski.

Część srebra arabskiego dostawała się na tereny Półwyspu Skandynawskiego bezpośrednio i była tezauryzowana. Jak podaje T. J. Árne w swojej pracy „La Suede et l'Orient...”² „W Szwecji znaleziono ok. 40 tys. monet arabskich (...) Bez wątpienia monety te przybyły drogą wołańską”. Wspomina o tym również Jan Zak³ sugerując, że monety arabskie dostały się do Polski za pośrednictwem Skandynawii. Niektórzy badacze, w tym Władysław Kubiak piszą również o możliwości istnienia szlaku lądowo-wodnego pomiędzy Kijowem a dolną Wisłą i Kujawami.⁴ Miał on łączyć Dniepr i Prypeć poprzez bagniste Polesie z prawobrzeżnymi dopływami Bugu za pomocą systemu przewłok. Na szlaku tym istniały między innymi Brześć n/Bugiem i Drohiczyn n/Bugiem — bardzo ważny według autora ośrodek handlowy i polityczny na północno-zachodnich rubieżach Rusi. Jako dowód istnienia owego szlaku — systemu przewłok autor wzmiankuje, że „... w 1041 r. książę kijowski Jarosław ruszył na łodziach na Mazowszan” oraz że „... książęta kijowscy odbywali liczne wyprawy na Jaćwier...”⁵

Zapewne istniał także szlak lądowy wiodący z Kijowa poprzez Przemyśl—Kraków—Morawy—Pragę do Europy Zachodniej. Świadczą o tym znaleziska monet arabskich z Przemyśla, Lublina-Czechowa, Krakowa i Śląska. Potwierdza to również wzmianka podróżnika Ibrāhima ibn Ja'quba o przybywających do Pragi „... z miasta Krākō Rusach i Słowianach z towarami...”⁶ Zostali tu więc Rusowie wyraźnie odróżnieni od Słowian, co zresztą potwierdzają inni

pisarze arabscy oraz Konstantyn Porfirogeneta i lapisy ruskie.

Jak uważa K. Potkański „*Kraków stanowił wówczas rodzaj emporium, a raczej stacji handlowej dla kupców idących z dalszej Rusi na Zachód ... Przyłączenie Grodów Czerwieńskich i Przemysła do Rusi w 981 r. przez Włodzimierza Wielkiego było, jak się zdaje, spowodowane żądaniami kupców ruskich*”.⁷ Ponieważ ze źródeł arabskich wiemy, że kupcy skandynawscy zwani ar-Rūs docierali aż do stolicy Bułgarów Kamskich — Bułgār włącznie, można przypuszczać że byli oni niemal monopolistami w handlu pomiędzy Europą Środkową i Północną a Azją Środkową.

O penetracji kupców skandynawskich zwanych przez Słowian Wschodnich „*varjag*” (staronordyckie „*vaeringi*” świadczą mają, według Franciszka Kmietowicza⁸ nazwy miejscowe typu „*vaeringi*” jak: Warresin, Warężyn, Waręgowice, Waręż, Waręgowo, leżące na hipotetycznych szlakach handlowych, choć jak zastrzega wyżej wspomniany autor nazwy mogą pochodzić od osadzanych na tych ziemiach członków drużyny książęcej pochodzenia szwedzkiego. Możliwe jest również przenikanie się obszarów penetracji ar-Rus i Chorezmijczyków, szczególnie jeżeli chodzi o szlak lądowy Kijów—Kraków—Praga. Dowody na powszechną znajomość owej drogi wśród kupców wschodnich przynoszą al-Idrisi,⁹ al-Mas’ūdi,¹⁰ dokumenty chazarskie,¹¹ wraz ze znaleziskami skarbów srebrnych monet arabskich, z Lublina,¹² Przemysła,¹³ Krakowa i jego okolic, które opisane zostaną poniżej.

Sądzę, że z racji znacznej ilości średniowiecznych monet arabskich, znajdujących się w Polsce, jak też i w samym Krakowie, a pochodzących z ukrytych w ziemi skarbów, poruszony wyżej problem zasługuje na baczną uwagę, oraz na próby jak najszybszego rozwiązania. Efekty tych badań znacznie wzbogaciły naszą wiedzę o historii wczesnofeudalnej Polski i jej powiązaniach ze światem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że od końca VIII w. n. e. do drugiej połowy wieku X srebro arabskie pełniło rolę pieniądza na znacznych obszarach Europy Wschodniej, Środkowej i Północnej, wyparte dopiero później przez mennictwo zachodnie i miejscowe.

Za czasów penetracji kupieckiej dirhamy arabskie stanowiły ekwiwalent za niewolników, futra, wosk, bursztyn i inne towary wywożone masowo ze Słowiańszczyzny, stanowiąc zarazem lokatę kapitału dla ludzi zamożnych.¹⁴

MONETY PAŃSTW I PAŃSTEW POWSTAŁYCH NA GRUZACH KALIFATU (XI—XV w. n. e.)

Począwszy od XI w. kontakty ze Wschodem osłabły nieco, toteż nie owocowały tak obfitymi, jak w latach wcześniejszych skarbami. Stopniowy rozkład kalifatu arabskiego nie zahamował jednak całkowicie napływu monet arabskich na nasze ziemie, tym bardziej że kolejne wojny krzyżowe zbliżyły znowu Europę do Orientu — tym razem z inicjatywy Zachodu. Świadczą o tym wyraźnie zbiory monet wów-

czas panujących dynastii znajdujące się w muzeach — a pochodzące ze znalezisk w Polsce Południowej.

Straszny kataklizm, jakim był dla Bliskiego i Środkowego Wschodu najazd mongolski od Wschodu, przy równoczesnym parciu Krzyżowców od Zachodu zdawał się być końcem Islamu. Tymczasem — jak pisze Philip Hitti — „*W nieledwie pół wieku po bezlitosnych usiłowaniach Hulagu, by zniszczyć kulturę islamu, jego prawnuk Gāzān jako pobożny muzułmanin poświęcał swój czas i energię na ożywienie tej właśnie kultury*”.¹⁵ Państwo, jakie założył Hulagu i jego następcy zwani Ilchanidami rozciągało się na ogromnych obszarach od Amu-darii do granic Syrii i od gór Kaukazu do Oceanu Indyjskiego. Wiele monet Ilchanidzkich — już z muzułmańskimi legendami po arabsku zachowało się w muzeach Krakowa.¹⁶

MONETY IMPERIUM OSMAŃSKIEGO DO I WOJNY ŚWIATOWEJ

Turcy osmańscy, którzy zbudowali swoje państwo w Azji Mniejszej odsuwając od władzy i wchłaniając swych pobratymców Seldżuków, w pierwszych latach XIV w. założyli królestwo, które zniszczyło zarówno Cesarstwo Bizantyjskie jak i kalifat arabski.

Bajazid I (1389—1402) był prawnukiem ‘Utmāna (wym. turecka Osmana) — (1299—1326) który dał początek dynastii. Bajazid I (1389—1402) był prawnukiem ‘Utmāna (wym. turecka Osmana) — (1299—1326) który dał początek dynastii. Początek potęgi państwa osmańskiego zagrażającej bezpośrednio Europie buduje syn Bajazyda I Muhammad I (1402—1421). Począwszy od XV w. Turcja, zdobywając kolejno Wybrzeża Morza Czarnego, Bałkany (r. 1444), Konstantynopol (r. 1453), Węgry zaczyna stanowić dla Polski, oprócz zagrożenia militarnego — bezpośrednio sąsiedztwo i źródło wpływów kulturalnych, zarówno pośrednich, przez Mołdawię, Wołoszycznę, Węgry, jak też i bezpośrednich.

Monety tureckie — bardzo licznie reprezentowane w polskich muzeach i kolekcjach prywatnych są tylko jednym ze świadectw nieustannych kontaktów polsko-tureckich. Począwszy od monet z końca XVI w., bardzo licznie występują szczególnie pochodzące z XVII wieku (wojny z Turcją ukoronowane zwycięstwem pod Wiedniem 12. IX. 1683), oraz z XVIII i XIX wieku — których napływ wiązał się z wydarzeniami międzynarodowymi (m. in. wojna krymska w latach 1853—1856, w której udział brali również Polacy, walcząc po obu stronach frontu). Droga tych monet do muzeów polskich nie jest niekiedy dokładnie ustalona, gdyż często pochodzą z darów i luźnych kolekcji, niemniej ich obfitość wskazuje jednoznacznie na ogromnie częste kontakty Polski z Turcją mimo utraty naszej niepodległości z końcem XVIII wieku.

MONETY KRAJÓW ARABSKICH będących w XIX i XX w. pod europejską dominacją, monety współczesnych państw arabskich, monety Iranu i krajów zależnych XVII do XX w., monety krajów Południowej i Południowo-wschodniej Azji używających alfabetu pochodzenia arabskiego (jęz. jez. urdu, hindustani,

malajski i in.). Monety te są omawiane razem, gdyż w przeważającej ilości przypadków trafiły one do zbiorów muzealnych dość późno, już po drugiej wojnie światowej, a zostały zebrane i do Polski przywiezione przez żołnierzy Armii generała Andersa,¹⁷ oraz Polaków walczących bezpośrednio w szeregach armii brytyjskiej. Przykładem może być choćby kolekcja monet irańskich od czasów hellenistycznych, poprzez partyjskie i sassanidzkie aż do dwudziestowiecznej dynastii Pachlewich. Podobną, bardzo ciekawą kolekcją jest zbiór monet bitych na terenie Gruzji (przeważnie w Tbilisi — Tiflis) przez różnych władców muzułmańskich jak i chrześcijańskich — z legendą w języku arabskim w X—XVIII wiekach. Osobną, stosunkowo egzotyczną grupę stanowią monety z Indii Brytyjskich i Indii Holenderskich (dzi-

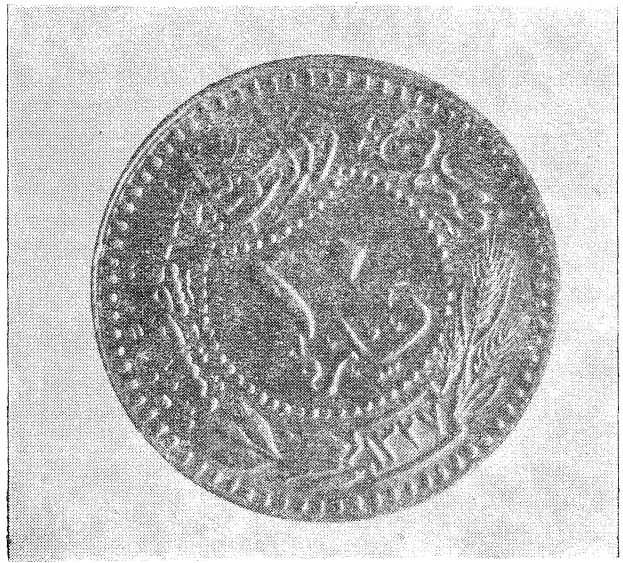
siejszej Indonezji), mające część napisów w lokalnych językach, używających z racji wyznawanego tam islamu alfabetu arabskiego.

MUZEUM HISTORYCZNE M. KRAKOWA

W zbiorach muzeum znajdują się trzy monety tureckie, jedna z nich znaleziona została w gałce wieży Ratuszowej podczas jej remontu, natomiast dwie pozostałe zostały przekazane przez Archiwum Akt Dawnych. Są to — kolejno dwie monety sułtana Mustafy III wybite w Stambule (tu: Islāmbūl) w r. 1171 H = 1757/58 n. e. oraz jedna moneta sułtana Mohameda Reszada V, jednego z ostatnich sułtanów osmańskich wybita w Istambule (tu: Qustantiniya) h. 1327 H = 1909 n. e.



Fot. 3. Awers — legenda: Wybito w Islambul 1171 H (1757/58 n. e.)

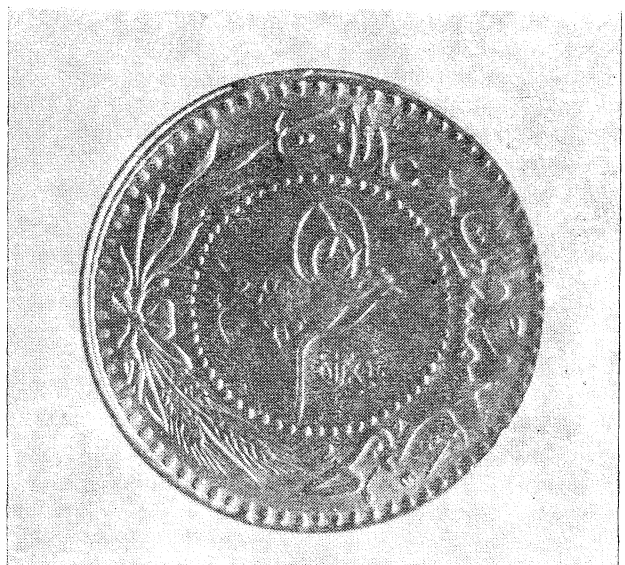


Fot. 5. Awers — legenda: Wybito w Państwie Osmańskim Qustantiniya 1327 H (1909 n. e.) 10 para

Fot. 4. Rewers — Tuğra (imię władcy)



Fot. 6. Rewers — legenda: „Wolność, Równość, Sprawiedliwość”



1. SKARBY I ZNALEZISKA

Skarb z Pleszowa (Kraków — Nowa Huta).¹⁸ Skarb ten został odkryty podczas prac budowlanych w 1961 r. Jest jednym z nielicznych skarbów tego typu z terenów Małopolski, z czego jeszcze znane są: skarb z Przemyśla, skarb z Czechowa k/Lublina, skarb z Grobli k/Bochni,¹⁹ wyznaczające szlak handlowy Wschód—Zachód. Skarb Pleszowski związany jest z wczesnośredniowieczną kolonizacją tego terytorium. Szczęśliwie trafił do rąk archeologów nierozproszony. Zawiera on 15 fragmentów monet samanidzkich z X w., oraz monety angielskie, duńskie, włoskie, niemieckie, polskie (Mieszko I i Bolesław Chrobry) i inne oraz srebro w plackach i ozdoby srebrne. Najmłodsze monety wyznaczają datę jego odkrycia na termin po 1037 r.

Znalezisko dirhama buwajhidzkiego z ul. Kanoniczej 18.²⁰ Luźna moneta Adud ad-Dawli, władcy dynastii Buwajhidów (panującego 338—372 H = 949—982 n.e.) znaleziona podczas wykopalisk w 1963 roku. Monety te stanowią na ogół przymieszkę w skarbach monet arabskich z terenu Polski. Jest to znalezisko wyjątkowe z trzech powodów: — jako luźne znalezisko buwajhidzkie, — jako egzemplarz z późnego okresu panowania dynastii, — jako rzadkie znalezisko na terenie Małopolski.

Znalezisko felsa zengidzkiego z ul. franciszkańskiej 3.²¹ Fels ten, pochodzący z lat ok. 1246/7—1242/3 n.e., odkopany w r. 1964, stanowi znalezisko nader rzadkie. Na pewno nie został przywieziony w celach handlowych, gdyż wówczas jako kruszec w handlu międzynarodowym liczyło się przede wszystkim srebro, nie mówiąc już o niemal całkowitym zahamowaniu wymiany między Europą Środkową a Wschodem w tym stuleciu. Znalezisko to może być pamiątką wojen krzyżowych (?), ewentualnie jednego z najazdów tatarskich (?).

2. KOLEKCJE

Kolekcja monet irańskich zebrana przez żołnierzy gen. Andersa. Jest to wspaniała kolekcja monet bitych na terenach geograficznych i historycznie pojętego Iranu, ze znikomą (2 szt.) domieszką monet egipskich, oraz dwoma, prawdopodobnie egipskimi odważnikami szklanymi. Odważniki te mają kształt okrągłej monety, z jednej strony posiadają uchwyt, a z drugiej wyobrażenie figuralne (np. sylwetkę ptaka lub siedzącej postaci ludzkiej).²²

Z chronologicznego punktu widzenia kolekcję otwierają monety hellenistyczne Seleucydów — Antioch I lub II (1 szt.), Lizymach (1 szt.), moneta twórcy imperium partyjskiego Arsakesa (ok. 248 p.n.e.), posiadająca jeszcze legendę w języku greckim. Znajdują się tam również w zwartej grupie monety partyjskie (11 szt.) oraz sassanidzkie (20 szt.) swoim doskonałym stanem zachowania i jednolitością sugerujące pochodzenie ze znaleziska odkrytego być może przez twórców owej kolekcji podczas pobytu w Iranie, bądź nabytego od znalazcy przed ostatecznym jego rozproszaniem.

Upadek imperium Sassanidów pod ciosami najeźdźców muzułmańskich w 651 roku naszej ery włączył Iran na trwałe w kulturalną orbitę Islamu. Monetami muzułmańskiego Iranu zajmę się — z uwagi na temat tego artykułu bardziej szczegółowo. Stanowią one ilustrację zmiennych kolei losu, jakich doświadczyły jego ziemie od VII w.n.e. do dzisiaj. Fels (miedź) abbasydzki (1 szt.) w typie występującym w IX w. Monety bite w Iranie pod panowaniem potomków najeźdźcy mongolskiego Hülägü, zwanych Ilchanidami (20 szt.). Są one bardzo zróżnicowane typologicznie, niektóre z nich zaś posiadają oprócz legend arabskich, również napisy (imiona władców) wykonane w alfabecie ujgurskim — pochodnym alfabetu syryjskiego — który narody mongolsko-tureckie przyjęły za pośrednictwem misjonarzy nestoriańskich.²³ Wielu władców mongolskich wyznawało bądź popierało chrześcijaństwo nestoriańskie, przez co na terenach byłego kalifatu oszczędzali chrześcijan, bezlitośnie mordując wyznawców islamu. Rozgraniczenia tego nie stosowali jednak — zwać się biczem bożym i karą za grzechy — na terenie chrześcijańskiej Gruzji, Armenii, Rusi, Polski, Węgier itd.

Niedługo po podboju Iranu potomkowie Hulagu przyjęli islam.²⁴ Do monet bitych przez omówioną powyżej dynastię należą dirhemy Abū Sa'īd Bahadīr Chana (716—736 H — 1316—1335 n.e.) w ilości 8 szt., Sulaimān Chana (747—748 H — 1340—1346 n.e.) — 6 szt., Šaiḥ Awis Bahadīr Chana (757—776 H — 1355—1374 n.e.) — 2 szt., wreszcie cztery sztuki monet o wyraźnym typie ilchanidzkim, jednak o nieczytelnych rewersach.

Monety władców epoki postmongolskiej — (przeważnie byli oni wyzwolenicami, którzy zbrojnie przejmowali władzę z rąk swych panów)²⁵ — Muhammad ibn 'Alā ad-Dīn (805—829 — 1402—1426 n.e.) 4 szt. i Šaḥ Šuḡā'a (759—786 H — 1358—1385 n.e. z dynastii Muzaffarydów panującej w północnym Iranie w l. 713—795 H — 1313—1393 n.e. — 2 szt.

Następne chronologicznie monety zostały wybite przez XVIII-wiecznego władcę perskiego Nadīr Šaḥa z dynastii Afszarydów panującego od 1148 H — 1736 n.e. wybite w Mieszchedzie i Isfahanie w 1151 H (2 szt.), oraz 'Alī Mardana — Isfahān 1163 — z dynastii Bachtari, która przejęła władzę po Afszarydach (1 szt.).

Współczesny już Iran reprezentuje srebrna moneta o wartości 5 rijali (5 — paṅṅ riāl) wybita w r. 1323 H — 1930 przez Szacha Iranu Muhammada Reza Pahlawiego.

Monety egipskie pochodzące prawdopodobnie z XVIII wieku (2 szt.) oraz dwa bardzo ciekawe i rzadko w polskich kolekcjach spotykane odważniki szklane stanowią egipskie trofea tego zbioru.

MUZEUM NARODOWE ZBIORY IM. HUTTEN-CZAPSKICH

1. SKARBY I ZNALEZISKA

Skarb z Grobli k/Bochni. Znaleziony w 1912 r. w miejscowości Grobla 12 km od Bochni — przy dawnej przeprawie przez Wisłę, zawiera ok. 40

monet arabskich i ich fragmentów w tym 1 monetę omajjadzką, 9 abbasydzkich, 21 samanidzkich, 5 buwajhidzkich, jedno naśladownictwo i 2 monety nieczytelne. Oprócz tego obejmuje dużą ilość monet zachodnich (angielskich, niemieckich, denarów krzyżowych, czeskich węgierskich) — w całości 685 egzemplarzy. W większości pochodzi z I poł. XI w., w części arabskiej VIII—X., przy czym najmłodsza moneta datuje skarb na 1087 r.

2. KOLEKCJE

Kolekcja współczesnych monet arabskich

Królestwo Irackie:

Fajsał I — 1 rial (1932 n.e. — 1958 H)

Gāzi I — 1 dirham = 50 fils (1938 n.e. — 1958 H)

Republika Iracka:

10, 25, 50, 100 fils (1969 n.e. — 1988 H)

Republika Egipska:

10 qūrūš (1957 n.e. — 1976 H)

Maroko:

Muhammad XVI — 1 szt. (1187 H = 1775 n.e. Muhammad XVII 13 szt. 1277 H = 1864 n.e.), 1286 H = 1873 n.e.

‘Abd ar Rahman II 1 szt. (1272 H = 1859 n.e.) nieczyt. 1 szt.

PRACOWNIA NUMIZMATYKI I ŹRÓDEŁ ORIENTALNYCH UNIwersytetu Jagiellońskiego

W zbiorach pracowni znajduje się jeden z najbardziej reprezentatywnych skarbów arabskich znalezionych w Polsce.

Skarb z okolic Drohiczyzna n/Bugiem.²⁶ Został on znaleziony w 1939 r., w bliżej nieznanych okolicznościach, następnie po kilkukrotnej zmianie właściciela został sprzedany do Zakładu Numizmatyki Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, następnie trafił do zbiorów wspomnianej wyżej pracowni. Część skarbu została bezpowrotnie stracona przez jego poprzednich właścicieli, natomiast część zachowana składa się z 291 całych i 17 fragmentów²⁷ dirhamów, z czego najwięcej jest monet abbasydzkich (287 szt.), następnie omajjadzkich (18 szt.), jedna moneta idrysydzka, pozostałe to naśladownictwa i niepewne. Monety te są wspaniale zachowane (przechowane były w suchej, piaszczystej ziemi, w podwójnym naczyniu glinianym i owinięte tkaniną) — dzięki czemu mogą stanowić znakomity materiał szkoleniowy dla stawiających pierwsze kroki w numizmatyce arabskiej — jak to było w przypadku autora niniejszego artykułu. Ze względu na jednolitość skarbu sędzi się, iż należał on do bogatego kupca lub feudała i został zakopany w obliczu nadciągającego niebezpieczeństwa.

Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego

Kolekcja Muzeum UJ stanowi przegląd mennictwa muzułmańskiego od dirhamów omajjadzkich (2 szt. — najstarszy z 89 H = 705 n.e.) poprzez abbasydzkie (19 szt.), samanidzkie (8 szt.), monety buwajhidzkie (3 szt.), seldżuckie (ok. 18 szt.), irańskie (20 szt.), Turcji Osmańskiej (73 szt.), Egiptu (E. osmański i pod protektoratem brytyjskim — 7 szt.), Tunisu (T. osmański i pod protektoratem francuskim — 3 szt.), Gruzji z okresów pod zwierzchnictwem muzułmańskim (6 szt.), Chant Krymski (4 szt.), Indie Brytyjskie (3 szt.), Indie Holenderskie — Indonezja (1 szt.). Monety te — stanowiące część kolekcji ogólnej — dają możliwość zapoznania się z całością działalności menniczej Arabów i spadkobierców ich kultury w okresie od VII do XX wieku.

W skład tej kolekcji wchodzi również kilka skarbów, ciekawy jest, zawierający monety abbasydzkie skarb z Drohiczyzna na Podlasiu (znaleziony w r. 1895) — stanowiący być może zaginioną część skarbu z tej samej miejscowości opisaną powyżej, a także znalezisko z Grabówką (dirhamy abbasydzkie, buwajhidzkie i samanidzkie). W kolekcji tego Muzeum kryje się prawdopodobnie więcej skarbów, lecz sposób jej gromadzenia sprawił, że wiele informacji przepadło, zubożając tym samym wartość tych numizmatów jako źródła historycznego. Nie odbiera to jednak wartości poznawczej tej skądinąd bardzo bogatej i ciekawej kolekcji — zawierającej ogólnie 167 monet zidentyfikowanych i 15 niepewnego pochodzenia.

Zawartość zgromadzonych w muzeach krakowskich numizmatów orientalnych jest typowa dla Polski połudnowej. W porównaniu z Pomorzem, Mazowszem i Podlasiem stosunkowo niewielki procent najstarszego srebra arabskiego (VII—IX w.n.e.) pochodzącego ze znalezisk zrekomensowany jest świadomą działalnością zbieraczy. Czyni to kolekcje krakowskie (Muzeum Narodowe, Muzeum Archeologiczne, Muzeum UJ) wartościowymi ze względu na możliwość przekrojowego zapoznania się z wieloma zagadnieniami. Dla przykładu wymienię tu kilka najważniejszych jak: — rozwój i przebieg działalności menniczej poszczególnych regionów kalifatu, a później suwerennych państw, — obserwacja procesu powstawania i ekspansji oraz stref wpływów gospodarczych poszczególnych dynastii, uwidocznione w tych częściach legendy które dotyczą mennicy i imienia władcy, dominujące na danym obszarze wyznanie, co z kolei ilustruje szahada (wyznanie wiary) — rozwój pisma arabskiego, od grubego i niedoskonałego jeszcze kufi na monetach kalifa ‘Abd al-Malika, poprzez różne odgałęzienia kursywne, stające się niekiedy, jak np. pismo ta’liq dla Persji, a pismo divani dla Turcji Osmańskiej odmianami narodowymi, aż do współczesnego, czytelnego i jednoznacznego pisma naschi — jakim obecnie drukuje się książki.

Same zaś zbiory monet orientalnych, imponujące niekiedy swymi rozmiarami świadczą o żywym zainteresowaniu i kontaktach z Orientem Krakowa i okolic od początków państwowości polskiej do czasów najnowszych.

.....